

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Kociorska

Protokolant: prot. sąd. Anna Hatłas

po rozpoznaniu w dniu: 1 czerwca 2016r. w P.

na rozprawie

sprawy

z powództwa: M. K.

przeciwko: Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W.

o: zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 18.349,31zł (osiemnaście tysięcy trzysta czterdzieści dziewięć złotych trzydzieści jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 17.849,31zł od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 500zł od dnia 6 stycznia 2015r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. koszty postępowania rozdziela stosunkowo między stronami, obciążając nimi powódkę w 40% a pozwanego w 60%, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w niniejszej sprawie.

SSR Magdalena Kociorska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 15 kwietnia 2015r. powódka M. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 31.018,85zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powódki podał, że w dniu 29 sierpnia 2014r. doszło do powstania szkody w pojeździe powódki marki A. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Pozwany przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 17.173,73zł. Powódka zleciła wykonanie kalkulacji naprawy, ustalającej zakres uszkodzeń pojazdu. Zgodnie z opinią prywatną koszt naprawy pojazdu wynieść powinien 48.192,58 zł. Różnica w obu kalkulacjach jest znaczna. Pełnomocnik powódki podniósł, że naprawa przedmiotowego pojazdu nie może odbyć się minimalnym kosztem, z zastosowaniem najtańszych zamienników dostępnych na rynku części zamiennych.

Niezrozumiałym pozostaje kwestia tego, w oparciu o jakie części został sporządzony kosztorys na zlecenie pozwanego. Nadto pełnomocnik powódki podniósł, że pozwany bezzasadnie odmówił uznania pełnego zakresu uszkodzeń pojazdu powódki. Pełnomocnik powódki oświadczył, że dochodzi także zwrotu kwoty 500zł tytułem zwrotu kosztów wyceny sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę w oparciu o przedłożoną fakturę, jako pozostającej w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Powódka bezskutecznie wzywała pozwanego do wypłaty pełnego odszkodowania.

W dniu 5 maja 2015r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie pozwu w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pełnomocnik pozwanego podniósł, że wypłacona na etapie postępowania likwidacyjnego kwota 17.173,73zł w pełni zaspokaja roszczenie powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 29 sierpnia 2014r. Sporządzona na zlecenie powódki kalkulacja kosztów naprawy jest zawyżona i nieadekwatna w stosunku do powstałych w pojeździe uszkodzeń. Pełnomocnik pozwanego podniósł, że pozwany wypłacił odszkodowanie według stawek bezspornych i uzależnił uznanie wyższych kosztów od udokumentowania wykonania naprawy uszkodzonego pojazdu, czego jednak powódka nie uczyniła. W opinii pełnomocnika pozwanego, w przypadku zaistnienia szkody, ubezpieczyciel nie ma obowiązku naprawienia szkody według cen najwyższych. Z uwagi na to pozwany poinformował powódkę, że w przypadku podjęcia decyzji o naprawie pojazdu deklaruje gotowość powrotu do sprawy. Powódka nie wykazała, aby dokonała naprawy pojazdu po zdarzeniu. Odnosząc się do żądania powódki w przedmiocie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy w kwocie 500zł, pełnomocnik pozwanego wskazał, iż powódka zleciła sporządzenie kalkulacji naprawy całkowicie dobrowolnie i z tego tytułu powinna ponieść koszt jej sporządzenia. Pozwany na etapie likwidacji sporządza własne kalkulacje, zatem prywatna kalkulacja nie może stanowić o sposobie rozliczenia szkody przez pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. K. była właścicielem pojazdu marki A. (...), nr rej. (...), rocznik 2008. Jedynym użytkownikiem samochodu był syn powódki Ł. K..

W dniu 29 sierpnia 2014r. miał miejsce wypadek drogowy, wskutek którego uszkodzeniu uległ przedmiotowy pojazd.

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Okoliczność bezsporna

Na skutek zdarzenia z dnia 29 sierpnia 2014r. kierujący pojazdem Ł. K., uderzył przodem pojazdu w inny samochód. Bezpośrednio po wypadku silnik A. (...) nadal działał. Ł. K. zjechał na pobocze drogi. Ponowne uruchomienie silnika było już niemożliwe.

Ł. K. dokonał naprawy przedmiotowego pojazdu po wypadku.

Dowód: zeznania świadka Ł. K. - k. 102-103, 185-186

Ł. K. zgłosił szkodę pozwanemu.

Decyzją z dnia 13 października 2014r. pozwany przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 17.173,73zł. Pomimo wielokrotnych wniosków Ł. K. pozwany nie uwzględnił w kosztorysie konieczności wymiany kolumny kierownicy. Pozwany informował, że kolumna kierownicza oraz blokada kierownicy nie została uwzględniona w wycenie ze względu na brak możliwości identyfikacji pochodzenia elementów. Pozwany oświadczył, że stan pojazdu na oględzinach dodatkowych w znaczący sposób różnił się od stanu pojazdu na oględzinach wstępnych, uszkodzony

element/elementy przed demontażem z pojazdu powinny być okazane rzeczoznawcy podczas oględzin celem ich kwalifikacji. Okazanie zdemontowanego elementu i zamontowanie nowego nie daje możliwości identyfikacji,

Nie zgadzając się z powyższą wyceną szkody, powódka zleciła wykonanie kalkulacji kosztów naprawy (...) P. J.. Zgodnie z ekspertyzą z 17 grudnia 2014r. wysokość kosztów naprawy pojazdu powódki miała wynosić 48.192,58zł. Powódka poniosła koszt wykonania opinii prywatnej w wysokości 500 zł.

Powołując się na opinię prywatną, pismem z dnia 18 grudnia 2014r., doręczonym w dniu 29 grudnia 2014r., pełnomocnik powódki odwołał się od decyzji pozwanego, wnosząc o przyznanie dopłaty w wysokości 31.018,85 zł. Nadto pełnomocnik powódki wniósł o zwrot kwoty 500zł tytułem kosztów wyceny sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę. Pełnomocnik powódki wezwał do zapłaty powyższych należności w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

W odpowiedzi pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Pozwany, odnosząc się do roszczenia dotyczącego uszkodzeń kolumny kierowniczej, zwrócił się do powódki o nadesłanie diagnostyki, potwierdzającej wyzwolenie ładunku kolumny kierowniczej, co spowodowało jej złożenie.

Dowód: decyzja z 13 października 2014 r. - k. 8-9, kalkulacja naprawy nr 6/12/2014 z 17 grudnia 2014 r. - k. 10-15, ekspertyza z dnia 17 grudnia 2014 r. - k. 16-20, pi smo pełnomocnika powódki z 18 grudnia 2014 r. - k. 21, faktura VAT nr (...) - k. 22 , pismo pozwanego z 11 lutego 2015 r. - k. 23, wycena szkody - k. 46-48, akta szkody - k. 156

Ł. K. sprowadził przedmiotowy pojazd ze Szwajcarii w 2013r. Samochód był w stanie uszkodzonym, powypadkowym. Uszkodzenia pojazdu obejmowały jego przód (maska, błotniki, zderzak, szyba) i prawdopodobnie były skutkiem uderzenia w słup lub drzewo. W pojeździe doszło do cofnięcia silnika i w konsekwencji wygięcia ściany grodziowej. Uszkodzona była również kolumna kierownicy.

Ł. K. dokonał naprawy pojazdu, m.in. wymienił silnik, wyprostował ścianę grodziową. Ł. K. wymienił również kolumnę kierownicy na używaną, pochodzącą z innego pojazdu.

Dowód: zeznania świadka Ł. K. - k. 102-103, 185-186

W wyniku zdarzenia z 29 sierpnia 2014r. w pojeździe powódki nie doszło do uszkodzenia kół, elementów zawieszenia kół przednich, elementów układu kierowniczego poprzez które mogłoby dojść do przeniesienia siły uderzenia na kolumnę kierowniczą i w rezultacie jej uszkodzenia wraz z osprzętem. W wyniku zadziałania siły uderzenia nie został również aktywowany żaden system bezpieczeństwa biernego.

Koszt naprawy powypadkowej pojazdu na dzień zaistnienia szkody, przy wykorzystaniu części oryginalnych wynosił 35.023,04 zł.

Dowód: opinia biegłego S. G. z 14 września 2015 r. - k. 73-93, zeznania biegłego S. G. - k. 132-134, 186-187

Sąd ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy na podstawie wymienionych powyżej dowodów w postaci dokumentów, opinii biegłego i zeznań świadka.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sąd uznał za wiarygodne, bowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by wiarygodność tych dokumentów podważać z urzędu.

Zeznania świadka Ł. K. Sąd uznał za wiarygodne w części, w jakiej odnosiły się one do okoliczności zakupu przedmiotowego pojazdu, procesu jego naprawy po sprowadzeniu do Polski, okoliczności wypadku, a także w większości w zakresie, w jakim odnosiły się one do powypadkowej naprawy. Najistotniejszą kwestią podnoszoną przez świadka, a podlegającą ocenie Sądu, pozostaje fakt uszkodzenia i wymiany kolumny kierownicy po wypadku z dnia 29 sierpnia 2014r. Świadek podnosił bowiem, że po przekazaniu pojazdu do elektryka, celem przywrócenia prądu w samochodzie, okazało się, że konieczna jest wymiana trzpienia w kolumnie, a do tego niezbędna była

wizyta w serwisie celem odblokowania i zakodowania tego elementu. Aby wymienić trzpień trzeba było wymienić również kolumnę kierownicy na nieuszkodzoną; świadek zeznał, że wymiany tej dokonał. Wskazać jednak należy, że powyższe zeznania świadka nie znajdują żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie. Świadek nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że istotnie po przedmiotowym zdarzeniu dokonał wymiany kolumny kierownicy. Nie zostało również wykazane, by skutkiem zdarzenia z dnia 29 sierpnia 2014r. było uszkodzenie kolumny kierownicy. Podkreślić należy, że świadek był osobą bezpośrednio zajmującą się dochodzeniem odszkodowania od pozwanego i zainteresowaną wynikiem postępowania. Pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego zwracał się o nadesłanie diagnostyki, potwierdzającej wyzwolenie ładunku kolumny kierowniczej, czego jednak strona powodowa (ani działający w jej imieniu Ł. K.) nie uczynili. Za mało przekonujące należy również uznać twierdzenia, jakoby wymiana kolumny kierownicy podyktowana była koniecznością zakodowania elementu w serwisie. W toku kolejnych zeznań świadek podał bowiem, że dokonując wymiany kolumny po sprowadzeniu samochodu ze Szwajcarii nie dokonał takiego odkodowania. Potrzeba wykonania takich działań po wypadku z dnia 29 sierpnia 2014r. również nie została wykazana. Ostatecznie podkreślić należy, że twierdzenia świadka odnoszące się do konieczności wymiany kolumny kierownicy są całkowicie sprzeczne z opinią biegłego sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania, z której wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 29 sierpnia 2014r. w pojeździe powódki nie mogło dojść do uszkodzenia kolumny kierowniczej wraz z osprzętem.

Opinię biegłego S. G. z dnia 14 września 2015r., uzupełniona opinią ustną z dnia 1 czerwca 2016r., Sąd uznał za w pełni wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powyższa opinia była rzetelna, szczegółowo i wyczerpująco odpowiadała na pytania postawione w tezie dowodowej.

Opinia wzbudziła zastrzeżenia pełnomocnika powódki. W piśmie z 23 września 2015r. strona powodowa podniosła, że biegły, chcąc uzyskać potwierdzenie wyposażenia pojazdu powódki, winien posłużyć się systemem A. (moduł AudaVin). Wówczas biegły uzyskałby informację, że przedmiotowy pojazd polakierowany był lakierem z efektem perłowym, co czyniło zasadnym zastosowanie tego dodatku. W dalszej kolejności pełnomocnik powódki podniósł, że biegły dokonał błędnego rozróżnienia dwóch zasadniczo różnych od siebie podzespołów pojazdu tj. przekładni kierowniczej oraz kolumny kierowniczej. Elementy, o których pisze biegły w swej opinii, przenoszą siły na przekładnię kierowniczą, a nie na kolumnę. Co więcej, brak aktywacji systemów bezpieczeństwa biernego również nie przesądza o braku uszkodzenia kolumny kierowniczej. Powyższe wskazuje na błędne założenie opinii. Pełnomocnik powódki wskazał, że biegły zakwestionował zasadność wymiany kolumny kierowniczej wraz z jej osprzętem. Jednakże twierdzenie biegłego jakoby uszkodzeniu nie uległy elementy poprzez które mogłyby dojść do uszkodzenia kolumny kierowniczej wraz z osprzętem, nie zostało poparte żadnymi dowodami. Biegły winien zwrócić się do Autoryzowanej Stacji Obsługi A. w celu uzyskania informacji, czy przy uderzeniu czołowym (bez uszkodzenia kół, zawieszenia i bez aktywacji systemów bezpieczeństwa biernego) istnieje możliwość uszkodzenia kolumny kierowniczej, w szczególności w sytuacji, gdy pojazd wyposażony jest w system „drive select” i dynamiczny układ kierowniczy. Nadto biegły winien uzyskać odpowiedź na pytanie, czy mając na względzie kwestie bezpieczeństwa - biorąc pod uwagę zakres szkody - wymianie winna ulec kolumna kierownicza. Pełnomocnik powódki podniósł także, że biegły w swojej opinii nie uwzględnił faktu, iż wymianie podlegało łożysko kolumny kierowniczej, gdy tymczasem stosowna faktura VAT potwierdzająca zakup tej części znajduje się w aktach szkody. W tych okolicznościach biegły powinien wskazać, czy uszkodzenie łożyska nie sugeruje, iż również kolumna kierownicza mogła ulec uszkodzeniu. Przedmiotowa kwestia wiąże się także z brakiem odniesienia się przez biegłego do wniosków diagnostyki sporządzonej przez (...)Komplet I. R. w P.. Dokument ten, złożony do akt szkody, wskazuje, iż uszkodzeniu uległa blokada kolumny kierowniczej. Ostatecznie pełnomocnik powódki wskazał, że biegły nie uwzględniając pozycji zestaw naprawczy zderzaka przedniego, powinien jednocześnie uwzględnić zestaw mocowań (A. nr 351).

Biegły odniósł się do powyższych zastrzeżeń na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015r. W pierwszej kolejności biegły oświadczył, że wielokrotnie sprawdzał auto powódki w systemie A., jednak numeru VIN tego auta nie ma, został on wycofany. Biegły podał, że lakier perłowy to trzecia kategoria cenowa i jakościowa. W opinii biegły przyjął, że auto miało lakier metalizowany, tańszy od perłowego, bo tak wynikało z opinii dołączonej do pozwu. W razie uznania, że lakier był perłowy, należałoby podnieść kwotę kosztów lakierowania o 283,09zł. Odnosząc się do kwestii przekładni

kierowniczej, biegły ponownie pokreślił, że w wypadku z dnia 29 sierpnia 2014r. nie zostały uszkodzone żadne elementy (koła, drążki kierownicze, wałki napędu) które przenosiłyby siłę uderzenia na przekładnię kierowniczą. Biegły oświadczył, że nie może dojść do uszkodzenia przekładni czy kolumny kierowniczej, jeżeli nie doszło do uszkodzenia elementów, które mogłyby przenieść siłę uderzenia na tę przekładnię czy kolumnę. Wyposażenie auta w system „drive select” lub dynamiczny układ kierowniczy nie wpływa na powyższą zasadę. Biegły podkreślił, że **jedynym** potwierdzeniem wymieniania przekładni kierowniczej jest ustne oświadczenie zlecającego naprawę. Brak jest dokumentów czy faktur na tę okoliczność. W aktach szkody nie znajduje się również faktura dotycząca łożyska kolumny kierowniczej. Z akt sprawy nie wynika, aby doszło do uszkodzenia łożyska kolumny kierowniczej. Biegły podkreślił przy tym, że auto miało przebieg 85000 km i przy takim zużyciu mogło dojść do eksploatacyjnego zużycia łożyska. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że samochód już wcześniej miał uszkodzony przód. Ostatecznie biegły podał, że przy wymianie zderzaka powinna zostać doliczona wartość śrub mocujących zderzak, które rzeczywiście zostały w opinii pomięte. Biegły oświadczył, że wartość tych śrub to kilkanaście złotych.

Biegły wskazał, że aby dokonać oceny wpływu pierwszej szkody w pojeździe na szkodę przedmiotową, musiałby zweryfikować dokumenty dotyczące likwidacji pierwszej szkody. W piśmie z dnia 16 grudnia 2015r. pełnomocnik powódki oświadczył, że powódka nie jest w posiadaniu żadnych dokumentów związanych ze szkodą powstałą na terenie Szwajcarii. Jednocześnie pełnomocnik powódki przedłożył dokumentację fotograficzną dotyczącą pojazdu powódki z dnia 17 kwietnia 2014r. oraz wniósł o ponowne przesłuchanie świadka Ł. K. celem ustalenia zakresu uszkodzeń i dokonanej naprawy po sprowadzeniu uszkodzonego auta ze Szwajcarii. Pełnomocnik powódki przedłożył nadto dokument w postaci kserokopii dowodu gwarancji w języku niemieckim wraz z kodami producenta, wskazującymi na wersję i dodatkowe wyposażenie pojazdu. Na tej podstawie biegły dokonał w opinii uzupełniającej z dnia 22 marca 2016r. rozkodowania danych zawartych na naklejce w książce serwisowej.

Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016r. Sąd przeprowadził ponowne przesłuchanie Ł. K. w obecności biegłego S. G.. Świadek odniósł się do zakresu przeprowadzonej naprawy pojazdu po jego sprowadzeniu do Polski. Odnosząc się do powyższych zeznań biegły S. G. wydał uzupełniającą opinię ustną. Biegły wskazał, że nie budzi jego wątpliwości, iż w wyniku wypadku, do którego doszło na terenie Szwajcarii, samochód miał uszkodzony układ kierowniczy. Biegły wyjaśnił, że jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, układ kierowniczy jest najważniejszym układem mechanicznym w samochodzie. W przypadku uszkodzenia tego układu nie jest dopuszczalne wymienianie jego elementów na elementy używane, pochodzące z innych pojazdów. Zgodnie z technologią producenta dopuszczalna jest tylko wymiana elementu na nowy. Biegły ponownie podkreślił, że w wyniku wypadku z dnia 29 sierpnia 2014r. uszkodzeniu nie uległy żadne elementy, które mogłyby przenieść uderzenie na kolumnę kierownicy. Nie doszło też do aktywowania poduszek powietrznych, napinaczy i zwijaczy pasów bezpieczeństwa. Tym samym nie mogło dojść do uszkodzenia kolumny kierowniczej, bo było to fizycznie niemożliwe. Biegły wyjaśnił również, że niektóre auta mają taką formę zabezpieczenia, że samochód po kolizji może jeszcze kawałek jechać, aby bezpiecznie usunąć się z drogi, ale potem będzie już unieruchomiony. (...) powódki mogło posiadać takie zabezpieczenie. Z tych samych przyczyn nie mogło dojść do uszkodzenia łożyska kolumny kierowniczej, chyba że została tam wcześniej zamontowana używana część uszkodzona.

Sąd uznał wyjaśnienia biegłego za w pełni rzetelne i wyczerpujące. Biegły w sposób przekonujący, a przede wszystkim zgodny z zasadami logiki, wyjaśnił dlaczego brak było podstaw do przyjęcia, iż w wyniku przedmiotowego zdarzenia samochód powódki miał uszkodzony układ kierowniczy. Pełnomocnik powódki nie przywołał natomiast żadnych nowych argumentów, ani nie zaproponował innych dowodów, które okoliczność tę mogłyby podważyć. Tym samym Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by uwzględnić wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2016r. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki w tym zakresie.

Podkreślić należy, że zgodnie z zeznaniami biegłego złożonymi na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015r. Sąd uznał za zasadne podwyższenie ustalonych w opinii kosztów naprawy pojazdu powódki o kwotę 15 zł tytułem nieuwzględnionego kosztu śrub mocujących zderzak.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw, by uwzględnić przy wycenie kosztów naprawy narzutu związanego z lakierem perłowym, albowiem strona powodowa nie wykazała, aby w chwili zdarzenia istotnie samochód powódki takim lakierem był pokryty.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszym postępowaniu powódka M. K. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty 31.018,85zł tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 29 sierpnia 2014r., w tym 30.518,85zł tytułem kosztów naprawy pojazdu oraz 500zł tytułem kosztów opinii prywatnej. Pozwany zakwestionował powyższe roszczenie podnosząc, że kwota wypłacona przez pozwanego zakład ubezpieczeń tytułem odszkodowania stanowi pełną rekompensatę poniesionej szkody.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Określone w powyższym przepisie odszkodowanie przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, co wynika z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392). Zakres odszkodowania, o którym mowa w powyższej ustawie, jest tożsamy z zakresem odszkodowania wynikającym z art. 361 § 1 i 2 k.c., które stanowią, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zatem zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, której wysokość powinna być ustalona według reguł określonych w art. 361 k.c.

W niniejszym postępowaniu pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, czego wyrazem była m.in. wypłacona kwota odszkodowania tytułem kosztów naprawy pojazdu w wysokości 17.173,73 zł. Spór pomiędzy stronami dotyczył natomiast rzeczywistej wysokości kosztów naprawy pojazdu oraz zasadności domagania się zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe A (...), powstałych w wyniku wypadku z dnia 29 sierpnia 2014r., przy zastosowaniu części oryginalnych, wynosi 35.023,04 zł.

Zasadniczy spór pomiędzy stronami, ujawniony już na etapie postępowania likwidacyjnego, dotyczył braku uwzględnienia w wycenie kosztów naprawy konieczności wymiany kolumny kierowniczej. Sąd nie znalazł podstaw, by przychylić się do stanowiska strony powodowej w tym zakresie. Z przedłożonej do akt sprawy dokumentacji i sporządzonej na jej podstawie opinii biegłego wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że na skutek zdarzenia z 29 sierpnia 2014r. nie doszło do uszkodzenia żadnych elementów, które mogłyby przenieść siłę uderzenia na przekładnię czy kolumnę kierowniczą. Nie doszło również do aktywowania poduszek powietrznych, napinaczy i zwijaczy pasów bezpieczeństwa, które na takie uszkodzenia mogłyby wskazywać. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, które pozwałyby stwierdzić, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia doszło do uszkodzenia kolumny kierowniczej. Wobec braku stwierdzonych uszkodzeń takich elementów jak koła, elementy zawieszenia kół przednich, elementy układu kierowniczego, uznanie, że doszło do uszkodzenia kolumny kierowniczej pozostawałoby w sprzeczności z logiką i zasadami fizyki. Nadmienić należy, że świadek Ł. K. zeznał, iż po sprowadzeniu pojazdu w 2013r. ze Szwajcarii, dokonał wymiany kolumny kierowniczej na używaną. Zgodnie z oświadczeniami biegłego wymiana kolumny kierownicy na używaną jest niedopuszczalna i sprzeczna z technologią producenta. Nie można zatem wykluczyć, że jeżeli w istocie doszło do jakiegokolwiek uszkodzenia kolumny kierowniczej, to uszkodzenie to było wynikiem wady

tkwiącej w samej kolumnie, jej eksploatacji w pojeździe powódki, nie było zaś skutkiem wypadku z dnia 29 sierpnia 2014r.

Sąd ustalił zatem, że koszt naprawy pojazdu powódki wynosił 35.023,04zł, zaś powódce wypłacono do tej pory z tego tytułu kwotę 17.173,73zł. Tym samym zasadne było przyznanie powódce różnicy między tymi kwotami, wynoszącej 17.849,31zł, tytułem uzupełnienia odszkodowania za szkodę z dnia 29 sierpnia 2014r.

Powódka dodatkowo dochodziła zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów, jakie poniosła w związku ze zleceniem wykonania opinii prywatnej, wynoszących 500zł.

Żądanie powódki w tym zakresie należało uznać za zasadne. Jak okazało się w toku niniejszego postępowania, zasadnym było dochodzenie przez powódkę wyższego odszkodowania niż przyznane przez pozwanego zakład ubezpieczeń po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym. Słusznie zatem powódka oceniła, że celowym było przedstawienie pozwanemu prywatnej ekspertyzy dla przekonania pozwanego do swoich racji, tym bardziej, że w toku postępowania likwidacyjnego sam pozwany wykonał dwie opinie, przy czym druga z opinii korygowała wnioski opinii pierwszej. Tylko w ten sposób powódka mogła ustalić faktyczny koszt naprawy przedmiotowego samochodu, co umożliwiło domaganie się od ubezpieczyciela konkretnej kwoty z tego tytułu. Stwierdzić także należy, że powyższe działanie było zasadne również dlatego, iż umożliwiło ono powódce sprecyzowanie w pozwie kwoty, której domaga się jako odszkodowania. W kwestii tej nie ma natomiast żadnego znaczenia fakt, że Sąd nie przyjął wartości wskazanej w tejże opinii jako podstawy zasądzenia odszkodowania z tego tytułu. Samo sporządzenie opinii prywatnej było bowiem zasadne i pożądane w toku postępowania likwidacyjnego.

Wysokość kosztów poniesionych przez powódkę w tym zakresie została wykazana za pomocą faktury VAT.

Reasumując, w punkcie I. wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.349,31 zł (17.849,31 zł + 500 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 17.849,31 zł od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 500 zł od dnia 6 stycznia 2015r. do dnia zapłaty.

Termin zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 17.849,31zł wynika z treści art. 14 ust. 1 cytowanej powyżej ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którą zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Odsetki od kwoty 500 zł zostały zasądzone od dnia 6 stycznia 2015r. Pismem z dnia 18 grudnia 2014r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 500 zł tytułem kosztów wyceny sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 29 grudnia 2014r., a zatem pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą powyższej kwoty od dnia 6 stycznia 2015r.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w treści art. 98§1 i §3 kpc, art. 99 kpc oraz art. 100 kpc. Strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej, na jej żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia jej praw bądź celowej obrony. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione w części. Zgodnie z treścią art. 100 kpc, w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka wygrała niniejszą sprawę w 60%, zaś przegrała w 40%. Na podstawie przepisu art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

SSR Magdalena Kociorska